Gazeta Wrocławska junior

Osadniczek

Szkoła Podstawowa im. Osadników Ziemi Mirskiej
Betleja 32
59-630, Mirsk

Numer 18 11/15

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU POLSKA PRESS GRUPA

PARTNER Fundacja orange

Komu bije dzwon

Uroczystości Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny zostały wprowadzone do liturgii Kościoła powszechnego w IX-XI. Dzień 1 listopada poświęcono zmarłym zbawionym, a 2 listopada tym, których dusze "mogą być zbawione dzięki jałmużnie i modlitwie". Dawniej wierzono, że dusze ludzi, którzy odeszli, przebywają w tych dniach wśród żywych. Dlatego zapraszano zmarłych do ich ziemskich domów, zostawiając na noc uchylone furtki i drzwi. Panowało przekonanie, że odczuwają oni głód i pragnienie. Żywa jest pamięć o tym, że "chleba się zostawiało parę kromek i to, co się jadło gotowanego na kolację". W XIX wieku w przeddzień Dnia Zadusznego pieczono pierogi i chleby, gotowano bób, kaszę, a na wschodzie Polski kutię. Dziś nie wszyscy pamiętają o tych zwyczajach. Na kilka dni przed świętem ludzie porządkują groby swoich bliskich, zdobią je kwiatami i zielonymi gałęziami. W uroczystości Wszystkich Świętych wierni uczestniczą we mszy, idą na cmentarz, gdzie zapalają znicze na mogiłach, a w kościele modlą się wypominkami. To czas zadumy, zatrzymania się na chwilę, zastanowienia się, czy dzwon nie bije nam...
[zdjęcia pochodzą z oficjalnego fanpage na Fb https://www.facebook.com/Mirsk-113773368679808/?ref=ts&fref=ts] autorem zdjęć jest Grzegorz Honcek

kościół św. Barbary w nocy 1 listopada

tylne wejście do kościoła ZNMP

Każda miejscowość ma tajemnicze i interesujące miejsca. Nasze miasteczko doskonale pasuje do sloganu reklamującego Dolny Śląsk: „Nie do opowiedzenia, do zobaczenia". Ciekawostką Mirska (niem. Friedeberg) jest bez wątpienia cmentarz przy kościele parafialnym pw. Zwiastowania NMP. Nekropolia powstała zapewne w czasach budowy pierwotnej świątyni w XIV w. Pochówki trwały tutaj do XIX w., do czasu utworzenia nowego cmentarza (przy kościele św. Barbary). Na kościelnych murach i ogrodzeniu cmentarza zachowała się pewna ilość epitafiów z XVI-XIX w., które wspominają dawne rodziny zamieszkujące miasto oraz pokazują kunszt ówczesnych kamieniarzy. Najstarsza tablica datowana jest na 1580 r. W narożniku nekropolii zobaczyć można pochodzącą z 1743 r. kaplicę grobową Kittelmannów z piękną metalową ornamentyką zawierającą m.in. herb rodowy. [na zdjęciu jeden z najstarszych grobowców]
Korina Kutycka

jeden z grobowców

O jesieni i jej owocach

Na początek kilka słów o jesieni. Jesień to jedna z czterech podstawowych pór roku w przyrodzie w strefie klimatu umiarkowanego. W świecie roślin i zwierząt jest to okres gromadzenia zapasów przed kolejną zimą. Jesienią liście drzew zmieniają kolor, by w końcu opaść przed zimą, a najgrubsze części zielone roślin ulegają zdrewnieniu. Oprócz tego nasza polska złota jesień, przynosi nam mnóstwo ciekawych owoców (nie tylko do jedzenia), które również chciałabym w tym artykule przedstawić:

Orzechy - są dobre dla zdrowia i działają dobrze na układ krążenia.
Kasztany jadalne - mają smaczny miąższ i lekko orzechowy, słodki posmak.
Kasztany - kiedy kwitną w maju dają znać, że to czas matur, jesienią natomiast z ich owoców powstają cudaczne ludziki.
Wiśnie - to występująca pod około 60 różnymi gatunkami roślina z rodziny różowatych.
Agrest – niegdyś wierzono, że jego dziki krzak przymocowany do okna lub do drzwi odpędza nieszczęście.
Śliwki – są uznawane za owoce "na dobry humor" ze względu na sporą zawartość tiaminy - witaminy B1.
Porzeczka - Inną nazwą dla jej czarnej odmiany w Polsce jest: smrodzina, smrodynia, smrodyńka.
Winogrona - wykorzystywane są we współczesnej medycynie niekonwencjonalnej.
Szyszki – ze specjalnej zielonej odmiany robi się syrop.
Żołędzie – robiło się z nich podczas wojny małą czarną (kawę).

opracowała Julia Kreis

orzechy, śliwki i inne bakalie zalane jogutem .

Jak sobie poradzić z jesienną huśtawką nastrojów?

Przepis na dobry jesienny humor:
-1 tona ruchu na świeżym powietrzu, -800 kg zbilansowanej diety,
-90 dag zdrowego snu,
-70 łapania promieni słońca. Wymieszać i dawkować codziennie.

Must have - niebieskie sweterki .

Must have - czerwone sweterki .

Szarość, czerwień i piasek pustyni

Ubiór jesienny do szkoły, to wygoda i ciepło. W nowym artykule dowiecie się o nowych trendach modowych na jesień! Brązowe szaleństwo – piasek pustyni – ten kolor ma nam przypominać o lecie. Nie może go zabraknąć w szafie. Polecamy szczególnie płaszczyki w tym kolorze. Czerwień - ta jesień będzie soczysta! Na ulicach królować będzie czerwień w każdym możliwym odcieniu. Od pomidorowego gradientu, przez soczystą wiśnię, szkarłat, aż po ceglaną marsalę. Niebieski - coś dla chłodnych typów urody. Bawcie się kolorem niebieskim. Ten kolor jest równie modny, jak czerwień. Pięknie współgra z czernią i bielą. Podobnie jak w poprzednich sezonach hitem są szarości. Od grafitowych, przez klasyczny aż na srebrze kończąc. Zatem przejrzyjcie swoje szafy i poszukajcie w nich ubrań w jesiennych trendach 2015.

Kinga Ciota

Jesienny zestaw. wyk. Kinga Ciota

Sposoby na jesienną nudę

Jesień to deszczowa pora roku. Często jest szaro i zimno na dworze. Gdy krople deszczu obijają się o szyby, ma się jedynie ochotę skryć pod kocyk. Taka pogoda powoduje, że jesteśmy senni, rozleniwieni. Oto kilka sposobów, by przełamać jesienną szarugę.

1. Gry planszowe - najlepszy sposób na spędzenie czasu z rodziną lub przyjaciółmi, np. Eurobiznes, Monopoly, Chińczyk lub puzzle nigdy się nie znudzą. W ten sposób spędzamy więcej czasu z bliskimi, a co najważniejsze można troszkę się pośmiać.
2. Skakanie w kaloszach - może nie jest to najczystsza zabawa, ale chodzenie po kałużach jest najulubieńszą frajdą dla dzieci.
3. Pichcenie - na spędzenie czasu z rodziną bardzo dobrym pomysłem jest upieczenie ciasta lub ugotowanie jakiejś potrawy.
4. Fotografowanie - gdy jest ciepło, szkoda siedzieć w domu. Wyjdź na spacer i porób zdjęcia. Jesień to bardzo kolorowa pora roku.
5. „Zrób to sam" - lubisz plastyczne rzeczy, dobrym sposobem na nudę są robótki ręczne tj.: decoupage, ozdabianie, tworzenie ozdób na święta.
6. Długie wieczory skłaniają również do refleksji i wspomnień. To idealny moment, aby pooglądać stare nagrania lub zdjęcia.
7. Gdy jesteśmy źli lub zmęczeni, dobrym sposobem jest po prostu chwilkę pobiegać. Gdy uprawiamy sport wytwarzamy endorfiny, czyli grupę hormonów, wywołujących doskonałe samopoczucie i zadowolenie, czyli wszelkie inne stany euforyczne (tzw. hormony szczęścia). Zuzanna Pieluszczak

Przyłapana :) jeszcze we wrześniowej aurze .

Jesień na ulicy Czereśniowej

Książka bez słów - to marzenie nie jednego ucznia. Teraz jest to możliwe. Nie wierzycie? Chciałabym wam polecić taką książkę, którą miałam okazję przejrzeć, a nie przeczytać ;)) Każda strona tej książki jest barwna i pełna szczegółów oraz postaci. Ilustracje przedstawiają fragment pewnego miasta. Na kolejnych rozkładówkach odnajdujemy tych samych bohaterów w różnych miejscach i momentach dnia. Historię każdego z nich można opowiedzieć na wiele różnych sposobów. Wyszukiwanie kolejnych postaci i tworzenie własnych opowieści o ich przygodach to wciągająca zabawa na długie godziny. Takie historie można układać z koleżankami, kolegami, mamą, tatą, rodzeństwem czy dziadkami.
Zuzanna Dolińska

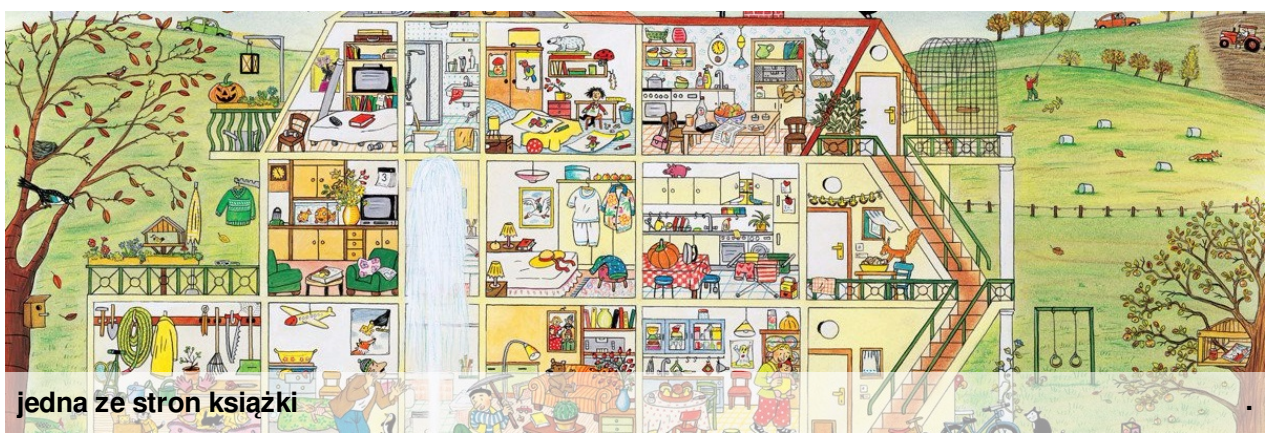

jedna ze stron książki .

Książkę wydało Wydawnictwo Dwie Siostry.
Inne książeczki w tej serii to:
Wiosna na ulicy Czereśniowej
Lato na ulicy Czereśniowej
Zima na ulicy Czereśniowej

Król Borowik Prawdziwy szedł lasem

W wierszu Jana Brzechwy "postukując swym jednym obcasem", Pan Borowik wyprawił się do lasu, wyruszając na wojnę z muchami. Przybywali do niego liczni sprzymierzy: opieńki, koźlaki, gąski, kurki, modraczki, maślaki, rydze, trufle, purchawki, smardze, nawet muchomory. Armia grzybów wypowiedziała wojnę muchom i "wojowały grzybowe zuchy, pokonały aż cztery muchy". My nie mamy zamiaru wyprawić się na żadną wojnę, ale jesteśmy ciekawi czy potraficie odróżnić grzyby?

Po pierwsze, większość grzybów trujących ma pod kapeluszem blaszki. Po drugie, by odróżnić grzyba jadalnego od trującego można przełamać kapelusz lub trzon i dotknąć językiem, lecz nie polecamy tego sposobu. Po trzecie, gdy nie znasz grzyba nie zbieraj go (nie dotyczy to kurek i kani).

W naszych lasach występują grzyby trujące: Borowik szatański, goryczak żółciowy, gałęziak strojny, czernidłak pospolity, gołąbek przydrożny, gąska rózgowata, kornica ozdobna. Najbardziej popularne grzyby jadalne to: Borowik ceglastopory, gołąbek cukrówka, koźlarz babka, maślak żółty, mleczaj jodłowy, opieńka europejska i plachetka kolpakowata.

Julia Zacharczuk

Julka ze swoimi zbiorami .

klasa 3b fot. K.W.

Kraina Miniatur

Klasy drugie i trzecie mogły uczestniczyć w wycieczce do Karpacza. W pięknej jesiennej scenerii zwiedzili: Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska w Kowarach, Muzeum Zabawek w Karpaczu oraz Muzeum Przyrodnicze w Cieplicach.

klasa 2c, 3a, 3b fot K. W.

Najpierw zwiedziliśmy Park Miniatur Zabytków Dolnego Śląska. Miniatury wykonane są ręcznie przez artystów w skali 1:25, za wyjątkiem modelu Karkonoszy wraz ze Śnieżką (1602), której gabaryty wymagały większej skali, 1:50. Miniatury zostały wykonane za pomocą najnowszych technik modelarskich, przy użyciu materiałów odpornych na oddziaływanie warunków atmosferycznych. Zieleń, naturalne otoczenie, jak również filigranowe odtworzenie szczegółów, bardzo uatrakcyjniają i tak już piękne zabytki naszego regionu. Są to pałace, zamki oraz starówki miast dolnośląskich. W Karpaczu zwiedziliśmy również Muzeum Zabawek stworzone na bazie kolekcji zabawek Pana Henryka Tomaszewskiego, twórcy Wrocławskiego Teatru Pantonimy. W muzeum znajdują się zabawki jakie powstały w ciągu ostatnich lat. Tutaj wita dzieci miś Uszatek, chłopcy zachwycają się dawnymi samochodami straży pożarnej, a dziewczynki wspaniałymi miniaturkami domków dla lalek z pełnym wyposażeniem.

Michał Białorusów

Bliżej siebie, dalej od nałogów

1 października pod hasłem "Bliżej siebie, dalej od nałogów" odbył się jesienny rajd szkolny. Pogoda była przecudna. Po nieco chłodnawym poranku, Pani Jesień uraczyła nas słoneczną aurą. Rześko i radośnie wędrowało się obrzeżami naszego miasta. Liście na drzewach dopiero zaczynały nabierać swoich jesiennych kolorów (co zresztą widać na zdjęciach). Miejsce, które wybrane zostało na postój też było urocze. Cudownie było przysiąść pod konarami wielkiego dębu i odpocząć sobie. Nauczyciele zorganizowali dla nas różne konkursy, np. na rymowankę o aktywnym spędzaniu czasu. Oto jeden z wierszyków: ***Piłkę kop codziennie rano, by ci w lesie szło się żwawo. Każde dziecko ci to powie, sport to samo zdrowie.*** **Następnie zostały zorganizowane rozgrywki klasowe w piłkę nożną. W międzyczasie chętni uczniowie piekli kiełbaski na specjalnie przygotowanym rożnie. Na zakończenie, pani Joanna Zielińska i pani Arleta Chmielewska przeprowadziły kurs pierwszej pomocy. Przypomnieliśmy sobie, jak należy udzielać pomocy i jak reagować w nagłych wypadkach. Szkoda tylko, że taki rajd odbywa się raz w roku.** Zdjęcie zrobione jeszcze we wczesnojesiennych barwach. Zuzanna Dolińska

Festiwal *Dary Lasu*

sadzenie modrzewia

kompozycje z szyszek

26 września 2015 r. uczniowie naszej szkoły udali się wraz z opiekunami do Lwówka Śląskiego na VII edycję Dolnośląskiego Festiwalu"Dary Lasu". Ja również miałem okazję w tym uczestniczyć. Bardzo mi się podobało. Były różne konkursy z nagrodami np. rzut szyszką do celu. Za 5 trafień dostawało się małe zwierzę leśne: maskotkę zajączka, jelenia, dzika, Mieliśmy też okazję posadzić sadzonkę modrzewia, wypić sok ze świeżo wyciskanych jabłek z dodatkiem soku z sosny, zrobić własną zabawkę z materiałów przyrodniczych. Ciekawostką była też obserwacja ciężkiego sprzętu, który wykorzystują leśnicy w czasie swojej pracy. Po wszystkich atrakcjach, udaliśmy się do leśników na ciepły posiłek. Gdy wracaliśmy do domu, wszyscy byli bardzo zadowoleni. Mam nadzieję, że za rok również uda nam się tam pojechać.
Jakub Tomasik

Piękno naszej okolicy

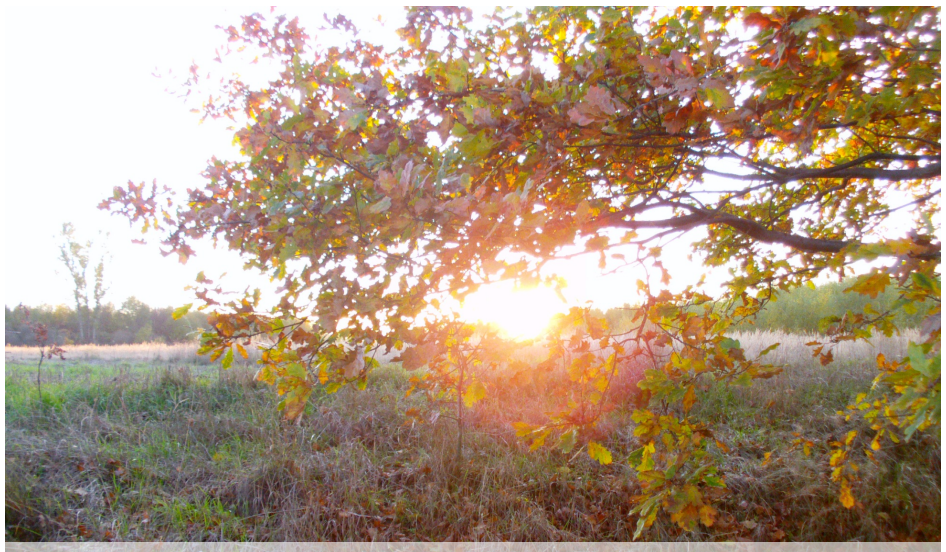
spacer po "czarnej drodze" fot. Julia Kreis

i trochę dalej... fot. Julia Kreis

widok na fot. Julia Kreis

widok na Stóg Izerski fot. Julia Kreis

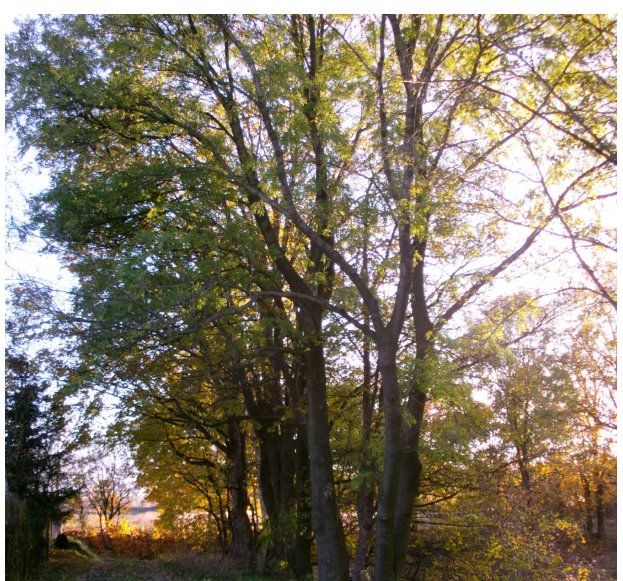
i powrót fot. Julia Kreis

Wystarczy tak niewiele. Parę minut wolnego czasu, aparat na ramię i dobre chęci. Nasza miejscowość leży w naprawdę urokliwej okolicy. Nie jeden z nas z okna widzi Stóg Izerski bądź świecącą się kolej gondolową. Ci, co mieszkają w centrum Polski z pewnością zazdroszczą nam takich widoków. Bo zwykły spacer po szkole, może być okazją do zrobienia cudownych zdjęć. I to bez względu na to, z której strony naszego miasta zaczniemy wędrówkę. Mój zachwyt nad okolicą uwieczniłam na zdjęciach.
Patrzcie!
Podziwiajcie!
Delektujcie się widokami! ;)

Julia Kreis

i już prawie w domu.. fot. Julia Kreis

Piękno naszej gminy

Dumnie patrzy na nasze miasto, patrzą na niego mieszkańcy i podziwiają turyści. Mowa o Stogu Izerskim (1105 m.n.pm.), jednym z najwyższych szczytów Gór Izerskich, położonym na zachodnim krańcu Wysokiego Grzbietu. Na Stóg Izerski możemy wejść z kilku kierunków znakowanymi szlakami turystycznymi oraz leśnymi drogami. Z oczywistych powodów nie będziemy opisywać możliwości wjechania kolejką gondolową (choć to duża atrakcja dla turystów). My polecamy wyprawę pieszą, szczególnie, że nasza złota polska jesień nas w tym roku rozpieszcza. Nie ma problemu z dotarciem na Stóg rowerem, a od strony południowej również na nartach (co mamy nadzieję sprawdzimy wkrótce). Zapraszamy na fotorelację z takiej jesiennej wyprawy. Zdjęcia, choć wyszły przepięknie, nie oddają uroku całej okolicy. Polecamy takie wyprawy!
[zdjęcia pochodzą z oficjalnego fanpage na Fb https://www.facebook.com/Mirsk-113773368679808/?ref=ts&fref=ts]
autorem zdjęć jest Grzegorz Honcek

górna stacja gondoli .

droga ze Stogu Izerskiego .

droga na Stóg (widok górnej stacji gondoli) .

droga na Stóg .

schronisko na Stogu Izerskim .

kolej gondolowa .

Redaktor naczelny: Diana Dolińska,
korekta: Beata Firek,
skład redakcji: J.Kreis, A.Konsur, Z.Dolińska, I.Fill, K.Kutycka, K.Ciota, J.Tomasik, J.Zacharczuk, M.Białorusów, Z.Pieluszczak.
kontakt: osadniczek@vp.pl
tel: 75 78 34 223

Jesień w poezji i w języku...

Wrzesień

Jeszcze lato nie odeszło,
a już jesień bliska.
Wrzesień milczkiem borowiki
skrył we wrzosowiskach,
na polany rude rydze
stadami wygonił
i rumiane jabłka strąca
raz po raz z jabłoni.
Jeszcze słońce o południu
tak potrafi przypiec,
jakby to nie wrzesień rządził,
lecz upalny lipiec.
Ale już chłodniejsze noce,
niż bywały w lecie.
Liściom
-
żółknąć czas,
a ptakom za morze odlecieć.

Jerzy Ficowski

Październik

Październik chodził drogą
w wyrudziałym kaftanie,
drzewom włosy malował
jesiennymi farbami.

Dobierał im kolory
odpowiednio twarzowe
jaskrawo-żółte klonom
osikom - malinowe.

Wystroił je paradnie
ale w tym cały kłopot,
że im wkrótce rozkradnie
wszystkie barwy listopad.

Apolinary Nosalski

Listopad

Przyszedł sobie do ogrodu
stary, siwy pan Listopad.
Grube palto wziął od chłodu
i kalosze ma na stopach.

Deszcz zacina, wiatr dokucza.
Pustka, smutek dziś w ogrodzie.
Pan Listopad cicho mruczy:
nic nie szkodzi, nic nie szkodzi.

Po listowiu kroczy sypkim
na ławeczce sobie siada.
Chłód i zimno. Mam dziś chrypkę.
Trudna rada, trudna rada.

Wanda Grodzieńska

wiersze przygotowała **Iga Fill**

Słówka

- ***Autumn*** (używane w brytyjskim angielskim)
- ***Fall*** (preferowane w angielskim amerykańskim)
- ***Acorn*** - żołędź
- ***Nut*** - orzech
- ***Chestnut*** - kasztan
- ***pine cone*** - szyszka
- ***deciduous trees*** – drzewa liściaste
- ***evergreen trees*** – drzewa zimozielone
- ***conifers*** – drzewa iglaste
- ***falling leaves*** – opadające liście
- ***Harvest*** - żniwa
- ***Hay*** - siano
- ***haystack*** – stóg siana
- ***pumpkin*** – dynia (przed wydrążeniem i przerobieniem na latarnię)
- ***Jack-o'-lantern*** – latarnia z wydrążonej dyni
- ***to rake the leaves*** – grabić liście
- ***scarecrow*** – strach na wróble
- ***wellingtons*** – gumowce (również: ***rubber boots***, ***wellies***)

opracowała Aleksandra Konsur

z archiwum - paź.2012 wtedy spadł śnieg .

Przysłowia

- ***Wrzesień rozpoczyna jesień.***
- ***Gdy wrzesień z pogodą zaczyna, zwykle przez miesiąc pogoda trzyma.***
- ***Gdy we wrześniu krety kopią po nizinach, będzie wietrzna, ale lekka zima.***
- ***Gdy jesień zamglona, zima zaśnieżona***
- ***Pierwszy września pogodny, w zimie czas wygodny.***
- ***Wrzesień jeszcze w słońcu chodzi, babie lato już się rodzi.***
- ***Gdy październik mroźny, to nie będzie styczeń groźny.***
- ***Miesiąc październik – marca obraz wierny.***
- ***Gdy w październiku ciepło chadza, w lutym mrozy naprowadza.***
- ***Październik stoi u dwora, wykop ziemniaki z pola.***
- ***Grzmot w listopadzie, urodzaj w polu i sadzie.***
- ***Gdy w listopadzie grzmi, rolnik dobrze śni.***